

Stowarzyszenie "Godność" broni pamięci o ofiarach Niezłomnych

Działacze Stowarzyszenia „Godność”, zrzeszając członków „Solidarności” i więźniów politycznych z lat 80., wystosowali protest przeciwko słowom byłej posłanki SLD Joanny Senyszyn, która nazwała ofiary Niezłomnych „bandami wyrzutków społecznych, nierobów i frustratów czekających na III wojnę światową”.

Uczestnicy walki o wolną i niepodległą Polskę z lat 80. domagają się wyciągnięcia konsekwencji wobec lewicowej działaczki. Członkowie Stowarzyszenia „Godność” podkreślają, że z uznaniem przyjęli upamiętnienie ofiary Niezłomnych także w tym roku przez prezydenta Andrzeja Dudę i premiera Mateusza Morawieckiego.

Poniżej prezentujemy cały dokument.

Protest

Gdańsk, 3 marca 2019 r.

My, byli działacze NSZZ „Solidarność” i byli więźniowie polityczni z lat 1980-89 zrzeszeni w Stowarzyszeniu „Godność” z uznaniem przyjęli mój udział najwyższych władz Państwowych z Panem Prezydentem Andrzejem Dudą i Panem Premierem Mateuszem Morawieckim w obchodach wita ofiary Wyklętych w dniu 1 marca pod Pomnikiem Nieznanego ofiara w Warszawie.

Pan Prezydent Andrzej Duda na zakończenie uroczystości powiedział jakże ważne słowa „Niech nikt już nigdy nie mie w jakikolwiek sposób obrazi tych ludzi! Ten, kto to robi, okrywa się hańbą”.

Oto w naszym mieście w Gdańsku działaczka SLD Joanna Senyszyn (pomijamy celowo jej tytuł naukowy, bo naszym zdaniem ktoś o takich antypatriotycznych poglądach nie zasługuje na tytuł profesora) nazwała ofiary antykomunistycznego podziemia „Bandami wyrzutków społecznych, nierobów i frustratów czekających na III wojnę światową”. Zarzuciła im masowe morderstwa cywilów, grabież i gwałty. Zapowiedziała zniesienie w przyszłości wita 1 Marca. Komunistyczna działaczka zapowiedziała również, że „Wyklęci wrócą na miernik historii”. Stanowisko Joanny Senyszyn odzwierciedla poglądy wielu prominentnych działaczy postkomunistycznych, których ojcowie mają krew na rękach bohaterów narodowych tj. W. Cimoszewicz i A. Kwaśniewski i inni.

W środowisku wyższych uczelni w Polsce funkcjonuje wielu ludzi typu Joanny Senyszyn. Uważamy, że tacy ludzie o bolszewickich poglądach nie powinni mieć wpływu na nauczanie młodzieży, bo krzewią ideały skompromitowanego ustroju a także upowszechniają kłamstwa PRL-owskiej propagandy. Za swoje słowa o ofiarach Wyklętych Joanna Senyszyn powinna

ponie konsekwencje prawne nie tylko na Uniwersytecie Gdańskim.

Od Pana Jarosława Gowina Wicepremiera Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego jako byli wiceministrowie polityczni PRL oczekujemy jasnego stanowiska nie tylko w stosunku do Joanny Senyszyn, ale także innych tego typu uczonych, których wypowiedzi godzą w polską rację stanu. Domagamy się weryfikacji kadr na polskich uczelniach i usunięcia z nich ludzi o komunistycznym rodowodzie, którzy nie powinni mieć wpływu na kształtowanie postaw ideowych polskich studentów. Naszedł czas, aby polskie uczelnie oczyściły się ze złogów komunizmu.

Czesław Nowak – prezes Stowarzyszenia „Godność”

Andrzej Osipów – wiceprezes Stowarzyszenia „Godność”

Stanisław Fudakowski – skarbnik Stowarzyszenia „Godność”